

Kraków, dnia 21 VII 2016

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY ZWIĄZEK ZAWODOWY
„SOLIDARNOŚĆ”
KOMISJA UCZELNIANA
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie
ul. Podchorążych 2

JM Rektor
Uniwersytetu Pedagogicznego
prof. dr hab. Michał Śliwa
w/m

Szanowny Panie Rektorze,

Mijają ostatnie tygodnie kadencji Pana Profesora w roli Rektora naszej Uczelni. Zamiast zwyczajowej „laurki” pod Pańskim adresem kieruję do Jego Magnificencji pewne uwagi, które wynikają z charakteru aktualnych relacji między urzędem rektorskim a KU NSZZ „Solidarność” działającą w Uniwersytecie Pedagogicznym.

Otóż nie tylko ja, ale i wszyscy członkowie Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność” dostrzegają coraz większą irytację Pana Rektora dotyczącą wszystkich informacji, opinii i uwag formułowanych pisemnie i prezentowanych w formie ustnej. Każda nasza krytyczna uwaga wywołuje (w kierownictwie naszej Uczelni i prawdopodobnie u Pana Rektora) reakcje emocjonalne z kręgu złości, chęci odegrania się na Związku, negacji wszystkiego, co podnosimy na forum Uczelni w dostępnej nam formie. Na wszystkie pisma kierowane do władz nie uzyskaliśmy żadnej odpowiedzi merytorycznej. Nasila się natomiast atmosfera utrudniania pracy związkowej, negocjowania jakichkolwiek naszych racji, nawet absolutnie oczywistych.

Nadal podtrzymujemy opinię o niskim poziomie kompetencji merytorycznych (i formalnych) kierownictwa naszej administracji, które podejmuje często decyzje posługując się zupełnie przypadkowymi argumentami czy okolicznościami. Zamiast, żeby nasze uwagi wpłynęły na poprawę jakości pracy tegoż kierownictwa – wikła się ono w różne gry i czynności, które z jednej strony – mają pokazać, „kto tu rządzi”, a z drugiej – utrudnić czy wręcz uniemożliwić krytykę, płynącą zresztą z różnych źródeł.

Ostatnio był Pan Rektor łaskaw straszyć uczelnianą „Solidarność”, a mnie w szczególności, podjęciem przeciw mnie określonych kroków prawnych mających na celu „ochronę dóbr osobistych” niektórych pracowników naszej Uczelni.

W mojej opinii nie była to elegancka reakcja na nasze uwagi i opinie.

Jeszcze raz podkreślam, że ważne węzłowe problemy naszej Uczelni nie są rozwiązywane w sensowny sposób (przykłady w ostatnich pismach do Pana Rektora w okresie od 25 kwietnia do teraz).

Polityka kadrowa Pana Rektora – tak to wynika z działań podejmowanych w ostatnim roku – prowadzi do zastoju, złej organizacji pracy w niektórych działach administracji, ewidentnych strat finansowych obciążających nasz budżet. Z opinii członków Komisji Uczelnianej wynika, że Pan Rektor nastawia się na ustabilizowanie – w obecnym składzie – kadry kierowniczej administracji na najbliższe lata, bez względu na jakość i efektywność pracy poszczególnych osób z tej kadry.

Jest to działanie wbrew dobru Uczelni, działanie, które nie sprzyja rozwojowi naszego UP.

I na koniec jeszcze jedna uwaga.

KU NSZZ „Solidarność” w ramach naszej Uczelni – kieruje się dobrem, rozwojem, podnoszeniem potencjału i prestiżu. Klasyczny przykład to podstawowa kwestia dla nas: nazwa Uczelni.

I to prof. dr hab. Feliks Kiryk, mgr Janusz Jakubas, oraz Solidarność spowodowała przemianowanie WSP na Akademię Pedagogiczną, a w 2007 r. z kolei uzyskanie statusu Uniwersytetu Pedagogicznego. Ówczesne władze Uczelni reklamowały jako nazwę AP – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy. Ta ostatnia nazwa nie respektowała naszej tradycji, dorobku i potencjału – ale tego ówczesne władze nie były w stanie zauważyć. Potrzebny był nasz zdecydowany protest, nasza propozycja aktualnej nazwy (którą się teraz chlubimy) i aktywne działania na jej rzecz na forum naszego Parlamentu.

Jednym słowem potrzebny był nasz wysiłek, a wcześniej krytyka tego, co niewłaściwe.

W innych sprawach też naczelną naszą wartością jest dobro Uniwersytetu Pedagogicznego. Niestety bywa tak, że mimo litery i ducha ustawy o Związkach Zawodowych, Pan Rektor często rezygnuje ze współdziałania z KU NSZZ „Solidarność”.

Przykład pierwszy to całkowicie nielegalna z punktu widzenia prawnych procedur, decyzja dotycząca obniżenia stawek za godziny ponadwymiarowe – stawki adiunkta zostały określone poniżej stawki wychowawczyni w przedszkolu.

Przykład drugi to obstrukcja związana z problemem przedłużenia zatrudnienia na ½ etatu osoby pracującej w sekretariacie KU NSZZ „Solidarność”. Nagle okazało się, że nie jest ono możliwe, bo nie było podstaw ku temu w porozumieniu KU NSZZ „Solidarność” z Rektorem z 1980 r. (szczegóły – w naszych pismach z dnia 04.03, 01.07, 01.08 – 2014 r.). Tak więc zatrudnienie osób w tymże sekretariacie do teraz było całkiem nielegalne? To przecież Pan Rektor zatrudnił osobę na to stanowisko z dniem 01.01.2016 r., a teraz nie chce tego zatrudnienia przedłużyć, powołując się na brak umowy (umowa w stanie wojennym została zarekwirowana przez członków PZPR-u, – tak jak w innych uczelniach pismo z dnia 01.08.2014 r.). Dlatego prosimy o jednoznaczną decyzję dotyczącą przedłużenia zatrudnienia jak w pismach (z dnia: 31.05.2016 r., 07.07.2016 r.).

Jeszcze raz wyrażam swój smutek z powodu takich zadrażnień we wzajemnych relacjach.

A gdyby na koniec Pan Rektor zmienił swoje wobec nas nastawienia i poprzez taki czy inny gest zademonstrował akceptację naszej współpracy poprzez wiele lat?

Czy to jest niemożliwe ?

Wszak prawdziwa cnota krytyk się nie boi. Nieprawdaż?

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie
mgr Jan Władysław Fróg